

CENA PRENUMERATY:  
 w Łowiczu rocznie z odn. mk. 9.75  
 półrocznie . . . „ 4.85  
 kwartalnie . . . „ 2.45  
 Z przesyłką pocztową:  
 rocznie . . . . mk. 11.80  
 półrocznie . . . „ 5.90  
 kwartalnie . . . „ 2.95

# GAZETA

# ŁOWICKA

CENA OGŁOSZEŃ:  
 Jednorazowy wiersz petitem, lub  
 jego miejsce na 1-ej str. 2,00 mk.  
 Na 3-ej str. 45 f., na 8-ej — 33 f.  
 Drobne ogłoszenia po 10 fen. od  
 wyrazu.  
 Redakcja za treść ogłoszeń nie od-  
 powiada.

Organ tygodniowy Ziemi Łowickiej.

Cena pojedynczego numeru 15 fenigów.

Wschód słońca o godz. 4 m. 13.  
 Zachód „ „ „ 7 m. 58.

Adres Redakcji: ŁOWICZ, Warsz. gub.  
 Dla depeusz: Łowicz—Gazeta

Rękopisy niezastreżone, nie zwraca-  
 ją się.

POLSKA KRAJOWA

LOTERIA



R. G. O.

KLASYCZNA

WARSZAWA, Kredytowa Nr. 4.

4-ta Loteria Klasyczna Rady Głównej Opiekuńczej na II-gie półrocze 1918 roku

Suma wygranych **6 milionów 440 tysięcy marek**

**Wielka wygrana: pół miliona marek.**

Ciągnięcie 1-ej klasy 10 i 12 sierpnia r. b.

==== Losy 1-ej klasy są już w sprzedaży! =====

Na każdej ćwiartce pieczęć z Orłem Polskim i napisem Rada Główna Opiekuńcza.

*Loteria klasyczna R. G. O.*

**GŁÓWNA WYGRANA 500,000 MAREK**

**Ciągnięcie 1-ej kl. odbędzie się 10 i 12 sierpnia**

Losy są do nabycia w biurze Rady Opiekuńczej m. Łowicza ulica Mostowa № 3  
 i w sklepie Emila Balcera, ul. Nowy Rynek.

Losy na dniówkę i udziały do 30 całych losów na 1-ą klasę po 6 mk. za udział nabywać można  
 w biurze Rady Op. m. Łowicza codziennie od godziny 10 rano do 6-ej wieczorem.

KALENDARZ.

Niedziela Inocentego i Wiktora P. p. M. m.  
 Poniedziałek Marty P., Olawa Kr. M.  
 Wtorek Julitty i Donatyli M. m.



Środa Ignacego Loyoli W.  
 Czwartek Piotra Ap. w Okowach.  
 Piątek N. M. P. Anielskiej, Stefana P. M.  
 Sobota Znaleź. relik. św. Szczepana M.

## Sprawa rolna.

Świeżo wydana przez p. Wł. Grabskiego broszura p. t. „Cele i zadania polityki agrarnej w Polsce“, zawiera nader cenne uwagi w sprawie rolnej i z nimi zamierzamy ogólnikowo zapoznać czytelników naszych.

Polityka agrarna—pisze p. Grabski, liczyć się musi z dwoma czynnikami: ekonomicznym i socjalnym. Ekonomiczne czynniki wymagają by ziemia należąca do danego państwa wydawała jaknajwięcej płodów rolniczych i zwierzęcych, a socjalne—by ludność osiadła na ziemi i żyjąca z niej, znajdowała możliwie najlepsze warunki bytowania i rozwoju. Czynniki te jednak nie w każdym państwie są jednakowe, w jednych bowiem przeważają czynniki ekonomiczne, w innych zaś socjalne.

Autor zaleca uwzględnienie w kraju naszym obu czynników, motywując to specjalnie właściwościami stosunków rolnych w Polsce — jako to: bardzo gęstem zaludnieniem rolniczym, przewagą mniejszej własności ziemskiej nad majątkami większymi, słabą wydajnością zarówno mniejszej jak i większej własności ziemskiej i znaczną ilością ludności bezrolnej, a wśród niej odrębnej warstwy służby folwarcznej.

Autor uzgodniając następnie stosunki naszego rolnictwa ze stosunkami w Galicji, zaleca szybką i gruntowną w nich poprawę.

Królestwo i Galicja są jednakowo przeludnione względnie do osiągniętej produkcji rolnej.

Przed wojną importowano z Rosji na potrzeby Królestwa mąkę, tłuszcze i bydło rzeźne.

Jak twierdzi p. Grabski to dwóch rolników w Królestwie nie było w stanie wyprodukować żywności dla trzeciego nierolnika.

Otóż dla poprawy tak niskiego stanu ekonomicznego jest niezbędna potrzeba podniesienia produkcji rolnej w kraju. Sprawa to jednak nie łatwa, połączona bowiem z szeregiem reform i zależna bardzo od stopnia kultury wśród szerokich mas ludowych.

Do reform tych przedewszystkiem autor zalicza zakładanie licznych szkół rolniczych, a następnie: zniesienia szachownic, usunięcie serwitutów, udogodnienie środków komunikacyjnych, dostarczenie taniego i długotrwałego kredytu dla wydrenowania pól i wreszcie ułatwienie w kolonizacji większych obszarów folwarcznych, twierdząc, że tylko przez przeprowadzenie onych podnieść się może kultura duchowa i materialna rolnika naszego.

Z podniesieniem się dobrobytu ludności włościańskiej, stanowiącej — jak wiemy,  $\frac{3}{4}$  ogólnego zaludnienia, wzmożą się i jej potrzeby — a w następstwie podniesie się ogólny stan ekonomiczno-kulturalny w kraju.

Jakimi zaś drogami dążyć do rozwoju produkcji rolnej—wskazuje nam autor:

„By postęp rolniczy stał się właściwością mas włościańskich w okresie po wojennym, konieczne jest uczynić środowiskiem szerzenia kultury rolnej nie kółka rolnicze, ale *całą wieś*, t. j. gromadę wiejską, jako jednostkę prawną i gospodarczą w ramach której zamyka się w znacznym stopniu życie masy włościańskiej. Gromady—pisze autor dalej, winny powoływać do życia rozmaite spółki i kooperatywy, aparat administracyjny winien być jednocześnie aparatem „podnoszącym kulturę rolną“.

W zestawieniu końcowym swych wniosków, p. Grabski kreśli:

„Gdy Państwo Polskie pokryje sieć dróg i szkół, gdy zabezpieczy ceny na produkty rolne i rozwinię wszelkie formy kredytu rolnego, wtedy produkcja rolna wystarczy zupełnie na zaspokojenie potrzeb rynku wewnętrznego i będzie nawet dawała nadmiar dla eksportu. Gdy państwo polskie rozwinię aparat oddziaływania na ogół ludności rolniczej i z milionów włościan dziś wegetujących, uczyni obywateli kraju—wówczas dźwignie kraj ekonomicznie i społecznie“.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na broszurę tą i zachęcamy do szczegółowego zapoznania się z jej treścią.

## Sekwestr ziemniaków.

W № 118 „Dziennika rozporządzeń“ podano obwieszczenie p. szefa administracji w sprawie sekwestru kartofli. Zawiera ono, między innymi, przepisy następujące:

Tegoroczny zbiór ziemniaków jest zasekwestrowany z dniem 1 lipca 1918 roku. Unieważnia się wszystkie dokonane sprzedaże ziemniaków tegorocznego zbioru bez odszkodowania dla kupującego i sprzedającego. Wszelkie dane zaliczki winny być zwrócone.

Począwszy od dnia 1 lipca 1918 roku handel ziemniakami i przewóz ziemniaków dozwolony jest tylko po drogach lądowych i w granicach poszczególnych powiatów. Normowanie szczegółów pozostawia się naczelnikom powiatów (prezydentom pol.).

Naczelnikom powiatów służy prawo wyznaczenia miejsc (w granicach poszczególnych powiatów), do których ziemniaki mają być odstawiłone, wraz z ustanowieniem cen.

Handel ziemniakami i przewóz ziemniaków kolejną i drogami wodnymi oraz przewóz poza granice poszczególnych powiatów dozwolony jest tylko wydziałowi przewozowemu rady gospodarczej przy szefie administracji lub takim przedsiębiorstwie, którym szef administracji udzielił na to wyraźnego pozwolenia.

Celem zabezpieczenia zaopatrzenia w ziemniaki wielkich miast, obszaru przemysłowego, niemieckiej armji okupacyjnej, polskiej siły zbrojnej i urzędów administracyjnych winna być dostarczona określona część zbioru ziemniaków 1918 roku z każdego po-

wiatu. Ilość ziemniaków mającą być dostarczoną przez poszczególne powiaty określa szef administracji.

Poszczególni producenci winni dostarczyć ilość ziemniaków, przypadającą od poszczególnych powiatów. Naczelnik powiatu (prezydent policji) w drodze rozporządzenia policyjnego określa dostawy poszczególnych producentów, całych gmin i poszczególnych gromad wiejskich.

Celem zabezpieczenia własnego zapotrzebowania ziemniaków przez powiaty naczelnikom powiatów (prezydentom policji) oprócz tego służy prawo nakazywania poszczególnym producentom, całym gminom oraz poszczególnym gromadom wiejskim dostawy dalszych ilości ziemniaków.

Producenci, którzy posiadają fabryki płatków ziemniaczanych, lub krochmalu kartoflanego albo są związani umową z tego rodzaju fabrykami, mogą być na podanie zwolnieni od dostawy ziemniaków pod

warunkiem złożenia zobowiązania, że ziemniaki te przerobią lub na przerób oddadzą.

Wszelkie przetwory ziemniaczane z ziemniaków tegorocznego zbioru łącznie z przetworami dalszemi są, z dniem 1 lipca 1918 roku w jenerał-gubernatorstwie zasekwestrowane. Unieważnia się wszystkie dokonane sprzedaże przetworów ziemniaczanych bez odszkodowania dla kupującego lub sprzedającego. Wszelkie dane zaliczki winny być zwrócone.

Produkcja przetworów ziemniaczanych oraz zakup ziemniaków w celu ich przerobienia dopuszczalne są tylko z zezwoleniem szefa administracji.

Producenci przetworów ziemniaczanych całą swoją produkcją łącznie z przetworami dalszemi obowiązani są odstawić szefowi administracji lub naznaczonemu przez niego komisjonerowi.

## Kronika miejska.

**Otwarcie kursów wakacyjnych dla nauczycieli ludowych.** Poziom umysłowy nauczycieli szkół początkowych Okręgu Łowickiego obniżył się wskutek obecnej wojny. Znaczna część dawnych nauczycieli wyemigrowała bądź do Rosji, bądź do Warszawy i innych miast. Nauczyciel zaś, nieodpowiednio przygotowany do swego zawodu, przynosi społeczeństwu szkodę i to szkodę poważną. Mniemanie, że uczyć może ten, kto umie tylko czytać pisać i rachować, jest błędne. Nauczanie jest sztuką, trudniejszą od niejednego rzemiosła, sztukę tę zdobyć może jedynie człowiek inteligentny przez długoletnią pracę, pilną obserwacją dusz dziecięcych. Dziś posiadamy jeszcze znaczny odsetek nauczycieli niedouczonej, nie mających pojęcia o racjonalnem nauczaniu w szkole ludowej. Tacy wcześniej czy później muszą ustąpić siłom wykwalifikowanym.

Otwarcie kursów wakacyjnych poprzedziła konferencja kwalifikacyjna tych nauczycieli i nauczycielek, którzy nie posiadali niezbędnego cenzusu naukowego (wykształcenia w zakresie przynajmniej 4-ch klas szkoły średniej). Na tę konferencję byli zaproszeni nie tylko nauczyciele i nauczycielki czynne, ale również osoby, które uczęszczały na kursy Koła Łowickiego P. M. Szkolnej podczas ubiegłych wakacji.

W oznaczonym dniu, 12 b. m. w godzinach rannych zebrały się w gimnazjum męskim 23 osoby (13 osób z pośród nauczycielstwa). Chcąc sprawdzić czy osoby te będą mogły z pożytkiem słuchać wykładów na kursach, poddano je egzaminowi, w którym uwzględniono minimum tego co powinien umieć nauczyciel szkoły początkowej, mianowicie zakres 4-o oddziałowej szkolki elementarnej wiejskiej. Na egzamin złożyły się przedmioty: język polski (łatwe dyktando oraz streszczenie przeczytanego urywka „Po kwiat paproci”, (z Wypisów Gallego na kl. II), rozbiór gramatyczny zdania złożonego, arytmetyka (zadanie na obliczanie powierzchni i objętości, jedno z zadań, jakie były rozwiązywane przez uczniów klasy pierwszej gimnazjum męskiego w Łowiczu), geografia (najelementarniejsze wiadomości z geografii Polski i fizycznej), historia (najogólniejsze wiadomości z dziejów ojczyźnych).

Z liczby 23 osób wywiązało się dostatecznie tylko 6-ciu mężczyzn i ci zostali zakwalifikowani do słuchania wykładów, co bynajmniej nie daje jeszcze prawa do pozostania na stanowiskach nauczycieli;

do tego bowiem wymagany jest egzamin przynajmniej w zakresie 4-ch klas szkoły średniej.

Im większe wykształcenie posiada nauczyciel, tym korzystniej i pewniej pracować może na tak ważnej placówce, jaką jest szkoła ludowa.

Ażeby zdobyć większą wiedzę, nauczyciel powinien kształcić się zawodowo, powinien badać nowe metody i uzupełniać braki.

Spółceństwo i państwo okazują nauczycielstwu wielką pomoc w urządzanych kursach uzupełniających w czasie wakacyjnym, powinno więc nauczycielstwo z tych kursów skwapliwie korzystać.

Na kursa uczęszcza 156 słuchaczy i słuchaczek, w liczbie tej rzeczywistych (nauczycieli lub osób z cenzusem) 130 i wolnych 26 osób. Kobiety przeważają, na ogólną liczbę przypada 96 kobiet, to jest 61,6 procent. Obecnie lista uczestników zamknięta.  
R.

**Z Rady Szkolnej m. Łowicza.** W dniu 24 b. m. odbyło się pierwsze, organizacyjne posiedzenie miejskiej Rady Szkolnej pod przewodnictwem ks. Sikorskiego przedstawiciela Rady Okręgowej, na którym — po załatwieniu przedwstępnych formalności, zaznajomiono się tylko z tymczasowymi przepisami, wydanymi dla rad szkolnych przez Departament W. R. i O. P.

Zebrań członkowie wyrazili życzenie, aby na następnem posiedzeniu w dniu 29 b. m. był także i reprezentant gminy żydowskiej.

Do składu Rady miejskiej należą: reprezentant kościoła rzymsk.-kat. ks. kan. Niemira, magistratu p. Łagowski, Rady miejskiej pp. Kluge i Lipiński, obywateli miasta p. Fr. Trawiński, nauczycieli p. St. Strak i lekarz miejski Dr. Przeradzki.

**Sprawozdanie Rady Opiekuńczej m. Łowicza** z kwesty ogólnokrajowej pod hasłem „Ratujcie dzieci” pp. kwestarki i kwestarze zebrały sumy, a mianowicie: pp. Tatarzyńska Eugenia 157 mk. 91 fen., Doktorowa Baciowa 210 mk. 60 fen., Łagowska i Rybacki 176 mk., Jędrzejewska Marja 62 mk. 70 f., Głowacka Marja 42 mk. 60 fen., Pagowska Jadwiga 23 mk. 57 fen., Szymanowska Stanisł. 5 mk., Bronikowska Bronisł. 5 mk., Nowakowski Edward 22 mk., Lenzion Władysław 25 mk., Wardyński Stanisław 105 mk., ks. kanonik Niemira 36 mk., ks. Sikorski 10 mk., ks. Żemrański 5 mk., Trawiński Franciszek 37 mk. 50 fen., Tatarzyński Mateusz 11 mk., Zwierz-

chowski Józef 179 mk., Bogatko Feliks 22 mk., Sianożęcki, dyrektor 5 mk., Herde Antoni 56 mk. 50 f., Markiewicz Teodor 5 mk., Garwacki 5 mk., Daab Jan 2 mk., Gołębiowski Leon 13 mk., Trawiński Antoni 5 mk., Balcer Emil 11 mk., Dochód z kinematografu 95 mk. 10 fen., ze sprzedaży znaczka na ulicy 554 mk. 77 fen. — Razem 1888 mk. 25 fen. Z powyższego rozchodowano 40 mk. — Pozostaje na czysto 1848 mk. 25 fen. i w walucie rosyjskiej 2 rb. 81 kop.

Przyczem Rada Opiekuńcza nadmienia, że kuchnia dla biednych miasta Łowicza, prowadzona przez pewien czas pod zarządem ks. Cichockiego, a obecnie nie czynna, przechodzi napowrót pod zarząd Rady Opiekuńczej i prowadzoną będzie nadal wspólnie z Magistratem m. Łowicza, li tylko w miesiącach zimowych.

*Zarząd Rady Opiekuńczej m. Łowicza.*

**Przyjazd Zakonnice.** W dniu 22 b. m. przybyły na stały pobyt 3 zakonnice, pp. Bernardynki i objęły w posiadanie swoje klasztor należący dawniej do tegoż Zgromadzenia.

**Pomoc powracającym do kraju.** Wskutek niejednokrotnych interpelacji Rządu polskiego przez członków Rady Stanu o pomoc powracającym do kraju, Ministerjum Spraw Wewnętrznych organizuje komitety pomocy. Na ten cel władze okupacyjne złożyły trzy miliony marek. Komitet pomocy w Łowiczu w niedalekim czasie ma być zorganizowany.

**Udogodnienie dla mieszkańców Łowicza.** Wobec znacznej odległości stacji kaliskiej od miasta, powstał projekt zaprowadzenia komunikacji omnibusowej między obiema stacjami i miastem. Omnibusy będą wysyłane na 15 minut przed przybyciem na stację pociągu pasażerskiego i odchodzić 10 minut po odejściu pociągów. Omnibusy będą 12-to osobowe. Szkoda, że przedsiębiorstwa tego rodzaju nie weźmie w swoje ręce magistrat m. Łowicza, który już posiada pewne gospodarstwo i utrzymuje konie.

**Skargi mieszkańców wsi Zielkowice.** Magistrat miasta Łowicza zaprojektował przebudowę mostu na drodze do wsi Zielkowice, rozebrał stary most na rzece Zielkowiec zupełnie, nie rozpoczynając nawet podwiezienia niezbędnych materiałów dla budowy nowego. Mieszkańcy wsi zmuszeni są przejeżdżać i przechodzić rzeczkę w bród, co należy obecnie do rzeczy nie bardzo przyjemnych, gdyż koryto rzeczki, gdy puszczone jest w ruch gorzelnia z melasu, napełnione jest cuchnącą, brunatnego koloru masą, pozostawiającą ślady na gołych nogach — pożądane by było aby przez rzeczkę położona była kładka odpowiednio zabezpieczona od kradzieży.

**Powrót do Łowicza.** W ostatnim tygodniu do Łowicza powrócili z Białorusi, Litwy i Ukrainy: Franciszek Gątkiewicz, adwokat, z rodziną; Aleksander Wyrzykowski z rodziną; Zapolski, inżynier budowniczy z rodziną; Bronisław Brzozowski, urzędnik kolejowy; Szyller, urzędnik kolejowy; Hass, urzędnik fabryki chemicznej; Jabłoński, urzędnik kolejowy; Czesław i Kazimierz Brzescy; Gołopił, urzędnik kolejowy.

**U nas lepiej.** Jedno z pism galicyjskich pomieściło wiadomość, że na wyznaczony w tych dniach Zjazd Nauczycieli do Złoczowa, przybyło nie wiele osób, natomiast otrzymano bardzo dużo listów tej treści: „Z powodu braku obuwia i garderoby nie mogę przyjechać“.

Widocznie u nas jest lepiej, gdyż liczna rzesza przybyłych na obecne Kursa Wakacyjne dla nauczycieli ludowych, jest obuta i nie naga.

**Sprzedaż koni.** Dostawcy koni dla wojsk niemieckich sprzedają w Łowiczu konie uznane przez komisję wojskową za niezdatne. Konie te są przeważnie młode i dla rolników mogą być przydatne.

**Dzierżawa gruntów.** W pierwszych dniach sierpnia r. b. magistrat wypuszcza w dzierżawę drogą licytacji publicznej grunta miejskie. Pożądane by było, aby ogłoszenia o licytacjach były rozlepiane nie tylko w środku miasta ale i na krańcach, a także, aby grunta te były podzielone na działki jedno, dwu lub trzy morgowe. Przez to ludność biedniejsza mogłaby otrzymać mały kawałek gruntu z pierwszych rąk, a magistrat zyskałby wyższą tenetę dzierżawną.

**Zmiana własności.** W bieżącym tygodniu p. Kazimierz Trawiński sprzedał nieruchomość swoją przy Starym Rynku p-ni Konstancji Blichewicz.

**Podziękowanie.** Za złożone 38 rs. przez Wincentego Kucharka z Małszyc na ręce ks. Stypułkowskiego na „Schronisko dla dzieci“, opiekunki składają ofiarodawcy „Bóg zapłać“.

*E. Tatarzyńska.*

**Ofiara.** 25 mk. 50 fen. złożono na Kuchnię im. ks. Cichockiego jako resztę dobrowolnych ofiar członków Tow. Krajoznawczego w Łowiczu na uczczenie pamięci Zb. Kleindiensta.

**Wyrok śmierci.** Wyrokiem Sądu Polowego w Łodzi został skazany na śmierć przez rozstrzelanie mieszkaniec Łowicza J. W. za posiadanie broni i bandytyzm. Wyrok wykonano w Łodzi w piątek ubiegłego tygodnia.

**Ucieczka aresztanta.** Sprawdzony w ubiegłą środę na sprawę do miejscowego sądu pokoju aresztant obwiniony o kradzież, korzystając z natłoku osób w sali sądowej, zbiegł. Poczynione za zbiegiem poszukiwania nie odniosły dotąd skutku.

## NADESLANE.

Szanowny Panie Redaktorze!

W dniu mego wyjazdu z Łowicza Czcigodny Pan Baranowski złożył do mojej dyspozycji 300 mk. od przezacnych obywateli miasta. Uważając, że ratowanie ludzi od wycieńczenia i śmierci głodowej jest dziś sprawą najpilniejszą, wręczoną mi sumę przeznaczam na powiększenie funduszu „Kuchni dla ubogich“, która mam nadzieję w odpowiedniej chwili wznowioną zostanie.

Raz jeszcze wyrażam wszystkim przezacnym mieszkańcom Łowicza moje najserdeczniejsze podziękowanie za tyle dowodów zaufania i życzliwości, a zarazem składam swój hołd i uszanowanie.

*Ks. M. Cichocki.*

**Zjazd spółek nauczycielskich warszawskich i prowincjonalnych** odbędzie się dn. 28 lipca o godz. 10-ej rano w lokalu Burs Szkolnych, Warszawa, Wielka 35.

Informacji udziela Komisja organizacyjna pod adr. Polska Składnica Pomocy Szkolnych, Warszawa, Krak. Przedmieście 7.

## KRONIKA OGÓLNA.

**Z pokłonem do naszej Królowej.** Wizytator Apostolski J. E. ks. Ratti przybył do Częstochowy z pokłonem do Naszej Królowej i Pani Jasnogórskiej Najśw. Marji Panny.

Po krótkim wypoczynku J. Em. odprawił Mszę 5-tą przed Cudownym Obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej. Po śniadaniu dostoyny gość zwiedził klasztor.

**Falszywe 10-markówki.** W Warszawie wykryto fałszerzy 10-markówek. Fałszerzami są żydzi. Zalecamy ostrożność w przyjmowaniu pieniędzy.

**Wydalenie żydów.** Sztokholmskie żydowskie biuro prasowe podaje wiadomość, że Senat finlandzki zniósł prawo sejmowe, pozwalające żydom ubiegać o naturalizację i oświadczył, że tylko ci żydzi będą mogli zamieszkiwać w Finlandji, którzy walczyli w szeregach białej gwardji.

Wszyscy inni żydzi mają opuścić Finlandję do dnia 30 września.

**Tydzień bezmięśny w Niemczech.** Począwszy od dnia 1 sierpnia b. r. zaprowadzony będzie w Niemczech na przeciąg jednego ćwierćrocza tydzień bezmięśny, a oprócz tego zostanie także wogóle do pewnego stopnia zmniejszoną racja mięsa.

Prasa niemiecka pociesza naród, że post ten przymusowy przysporzy państwu 300.000 sztuk bydła opasowego, 750.000 kg. mleka i około 50.000 kg. masła.

**Krwawa napaść.** W majątku Ktery, w okolicy Kútna, fernal wydalony za znęcanie się nad końmi i zuchwałę zachowanie się w stosunku do rządcy, napadł na właściciela majątku p. Kazimierza Wodzińskiego wraz ze swym szwagrem, który zadał p. W. kilka pchnięć nożem w okolicy serca. Gruba kurtka skórzana, jaką miał na sobie p. W. ochroniła go od cięższych skaleczeń. Napastnik został zastrzelony przez żandarmów w czasie pościgu za nim.

**Cztery funty chleba za 150 rb.** Oplakane stosunki żywnościowe w Rosji charakteryzuje dosadnie fakt, przytoczony przez pułkownika Wojsk Polskich p. J. Dobrowolskiego, który świeżo powrócił do Lublina.

W Petersburgu dorożkarz, wiozący p. D. z dworca do miasta zażądał za kurs 150 rb. Ponieważ p. J. D. nie chciał się zgodzić na tę sumę, dorożkarz oświadczył, że odwiózłby go chętnie za 4 funty chleba, wzamian za pieniądze. Ponieważ p. D. posiadał zapas chleba, więc zapłacił nim dorożkarza, który zgodził się za tą samą oryginalną walutę zrobić jeszcze jeden kurs.

**Cholera na Ukrainie.** Gazety berlińskie podają wiadomość z Jass o pojawieniu się cholery w południowej Ukrainie. Cholera szerzy się i w północnej Bessarabji.

Rząd fiński ogłosił okolice Petersburga jako nawiedzone przez cholere.

**Szkoła dla instruktorek i nauczycielek gospodarczych.** Stowarzyszenie Zjednoczonych Ziemiaków w dniu 8-m września r. b. otwiera w Woli Grzybowskiej pod Warszawą, wyższą szkołę im. Marji Kretkowskiej, dla instruktorek i nauczycielek szkół gospodarczych. Do szkoły będą przyjmowane uczennice, które ukończyły średni zakład naukowy i mają uzdolnienie i zamiłowanie do zajęć praktycznych.

Kurs trwać będzie półtora roku, poczym wymagana będzie dla uzyskania patentu półroczna praktyka w gospodarstwie wiejskim, lub szkole gospodarczej. W zakres nauki wchodzi: etyka chrześcijańska, pedagogika, nauka gospodarstwa społecznego, ustawodawstwo, nauki przyrodnicze w zastosowaniu do potrzeb gospodarczych, ogólnie wiadomości z rolnictwa, hodowla zwierząt domowych, gospodarstwo domowe. Wykłady teoretyczne będą uzupełniane odpowiednimi ćwiczeniami praktycznymi. Opłata za naukę wraz z utrzymaniem wynosi 250 mk. miesięcznie. Bliższych informacji udziela biuro Ziemiaków (Świętokrzyska № 13) od godz. 11-ej do 2-ej w dni powszednie.

**Zaprzepaszczenie ziemi.** „Kurjer Płocki“ donosi, iż na Mazowszu Płockim panowie sprzedali żydom 7,175 morgów ziemi. Oto ich nazwiska:

Stanisław i Anna Turscy sprzedali Kobrzyniec Stary;

Borys Przeobrażyński sprz. Ignackowo;

Antoni Kinowski sprz. Borowo;

Jan i Walentyna Paproczy sprz. Przywitowo;

Cecylja Apolonja Ciechomska sprz. Rembiochę;

Aleksander Tynichiewicz sprz. Kunki;

Jan Henryk Chrzyszczewski sprz. Miłodróż;

Wł. Radziwiłowski i Wac. Kakowski sprz. Żochowo;

Feliks z żoną z Głowackich Grąbczewscy sprz.

Karwo-Krzywańce;

Stanisław Butkiewicz sprz. Susk;

Aleksander Majewski sprz. Stoczkowo;

Leon Waliński sprz. Blizno;

Roman Jeziorowski sprz. Śniedzianowo;

Jan Gościcki sprz. Falencin-Rogowo;

Antoni Żabirek sprz. Florencję;

Marceli i Apolonja Mańkowscy sprz. Piaski;

Jan Iglarski sprzedał Józefowo;

Tomasz Stefański sprz. Likiec-Nowiny;

Franciszek Kowalewski sprz. Stefankowo;

Zygmunt Złotnicki sprz. Likiec;

Mieczysław Rutie sprz. Bolesławice;

Tak oto mamy jeszcze jeden przykład na to, że panowie mają zbyt dużo ziemi. Niewiedzą co z nią robić i sprzedają zubożonym na wyzysku żydom-paskarzom. Chłop, gdyby ten szmat ziemi posiadał, nie oddałby go obcym.

**Powrót donatarjuszów do swoich majoratów.** Czytamy w „Gaz. Kieleckiej“, że właściciele majoratów przyjeżdżają z Rosji do Królestwa Polskiego i tu się osiedlają. Niedawno przyjechał taki donatarjusz, do którego należy kilka folwarków w pow. Kieleckim i w powiecie Iłżeckim, gub. Radomskiej. Otrzymałszy zaległą dzierżawę, zrobił on nowe umowy z dzierżawcami i udał się do Warszawy, gdzie ma stale zamieszkać. Czas by było nie pozwolić na takie okradanie. Nie dość, że nas dawniej okradali, ale i teraz chcą jeszcze.

**Choroby skórne od pieniędzy papierowych.** Hamburski lekarz dr. Kister udowodnił, że na pieniądzech papierowych tworzą się kultury bakterji, wywołujących liszaje. Przy 100 papierach 26 zawierało powyższe bakterje. Pozatem znalazły się bakterje wywołujące ropienie się pod skórne, furunkuly i t. d. Donosi o tym „Münch, Medizinische Wochenschrift“.

**Bez serwet i obrusów.** W Niemczech wydane zostało prawo zabraniające używania w restauracjach, garkuchniach, jadłodajniach, wszelkiego rodzaju serwet i obrusów.

**Skromny ludożerca.** Bawiący obecnie na wyspie Celebes szwedzki uczyony dr. Kandern, opisując w liście do ojczyzny swoje przygody, przytacza następujący fakt. Uczyony mieszkał u starego Kannibala,

który był bardzo oburzony gdy badacz zapewniał go, że plemię Kannibala należy do szczepu ludożerców. Nigdy w życiu—odrzekł Kannibal, my zjadamy tylko głowy.

## Tydzień polityczny.

— Z Moskwy donoszą, że były car rosyjski został zamordowany w dniu 16 b. m. w Jekaterynburgu. Przyczyną mordu miała być obawa przed pochyceniem cara przez zbliżających się czecho-słowaków. Wiadomość ta zdaje się być pewną, że były car Mikołaj padł ofiarą rewolucyjnego przewrotu.

— Na froncie francuskim jak i na włoskim w dalszym ciągu odbywają się bardzo krwawe walki ze zmiennym powodzeniem.

— W Rosji anarchja trwa w dalszym ciągu, żywoły kontrrewolucyjne przy poparciu wojsk czesko-słowackich wypierają wszędzie bolszewików, podobno oddziały przeciwrewolucyj-

ne rosyjskie pod dowództwem generałów Aleksiejewa i Kornilowa maszerują w kierunku Moskwy.

— Dziennik moskiewski „Izwestija“ donosi, że bolszewicki komisarjat spraw zagranicznych wystąpił z ostrą notą do państw koalicyjnych z powodu wkroczenia wojsk obcych na terytorjum Rosji (obwód murmański) i za popieranie przez koalicję wojsk czesko-słowackich.

— Na Ukrainie wybuchł strejk kolejowy, żaden pociąg od 17 lipca nie opuścił Kijowa.

— W ostatniej chwili dowiadujemy się, że rząd bolszewicki w Rosji wypowiedział wojnę koalicji.

### ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

*Przybyłemu z Rosji O. K.* Za lokale zajęte przez wojska obowiązany jest płacić komorne magistrat. Jeżeli magistrat zapłaty odmawia, to należy wnieść zażalenie nie do władz administracyjnych (jak to było za czasów rosyjskich) lecz do sądu. Suma dzierżawna za lokale wyznaczona przez magistrat, nie jest—zdaje się—obowiązująca dla właściciela nieruchomości. Sąd przy udziale ekspertów określić może cenę lokalu. O ile nam wiadomo, to za zajęte przez wojsko od czterech lat lokale magistrat nikomu jeszcze niezapłacił.

## Geometra JÓZEF BUKOWSKI

ulica Podrzeczna № 8, przyjmuje wszelkie roboty miernicze.

### DROBNE OGŁOSZENIA.

**Lekarz Weterynarii Rożański,** szczepionki, choroby koni, świerz, choroby kopyt kastracja. Łowicz, Stary Rynek № 9. 5—4.

**Do sprzedania** jest ziemia z łąką tuż przy stacji Kaliskiej. Wiadomość w redakcji. 2—1

**Do wydzierżawienia** 2 pokoje z przedpokojem, kuchnią, piwnicą, komórką w każdej chwili — cena 50 marek miesięcznie. Wiadomość w redakcji.

**Łąka** 16 morgów, można połową obsiewać, bez budynków, na prawach włościańskich, od Skierniewic 12 wiorst, od st. Radziwiłłów 5 wiorst — może być sprzedana w każdej chwili. Wiadomość w Redakcji.

## Józef Komar

STARSZY FELCZER

były długoletni felczer szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie i szpitala św. Tadeusza w Łowiczu powrócił i wykonywa wszelkie czynności felczerskie sumiennie i z gruntowną znajomością zawodu. **Stary Rynek № 9, dom W-go Ancerewicza, oficyna.**

### 1000 marek dam

temu, kto wskaże, gdzie znajdują się plany miasta Łowicza sporządzone przeze mnie. Plan był sporządzony na jednym arkuszu papieru: 4 łokcie długi i 3 i pół łokcia szeroki. **Franciszek Trawiński.**

**Żakietowy garnitur** zupełnie nowy sprzedam w każdej chwili — wiadomość w redakcji.

**50,000 marek** potrzebne na 1-szy numer hypoteki domu w Łowiczu. Wiadomość w redakcji.

**Młyn** wodny lub motorowy kupię, pożądany w powiecie łowickim. Wiadomość w Tow. Wz. Kredytu.

**Poszukuję do kupna** kilka włók ziemi w powiecie łowickim lub w sąsiednich powiatach. Wiadomość w redakcji.

**Osada** 50 morgów w tem 25 morgów łąk dwukosnych nad rzeką Rawką, bez budynków, 7 wiorst szoszą Skierniewice—Mszczonów; wiadomość w Redakcji.

**12 lub 24 krzesel** dębowych lub wiedeńskich mało używanych kupię w każdej chwili; wiadomość w Redakcji.

**Blachę** ocynkowaną lub żelazną z dachów kupię. Wiadomość w Redakcji.